

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Cena ogłoszeń:

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2; za tekstem Mk. 1. w tekście Mk. 4.
O poszukiwaniu pracy za 4 wiersze Mk. 1, każdy następny wiersz 50 fen.

Prenumerata z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową

na 1 miesiąc Mk. 7. na 2 miesiące Mk. 13.
na 3 miesiące Mk. 18. na 6 miesięcy Mk. 35.
na 12 miesięcy Mk. 70.

Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.

Administracja otwarta w godz. 10—2 i 5—7.
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych.

„APOLLO“

Sienkiewicza 22.

Pierwszorządny szlager znanej fabryki włoskiej

„TIBER“ w Rzymie

DAMA W PERŁACH

Dramat w 5 akt. z życia kobiety—kochanki i kobiety—matki. Rolę główną gra słynna włoska artystka

Vittorina Lepanto.

— Początek I seansu o g. 6; II-go o g. 7³/₄; Ostatni seans o g. 9.30 w. —

M. R. i D. P.

KOMISJA ZIEMSKA OKRĘGOWA w Płocku

sawiadania, iż przyjmuje zgłoszenia na posady pomocników geometrów i geometrów.

Uposażenie miesięczne zależne od kwalifikacji od 565 do 760 Marek, prócz dodatków akordowych od zmierzłego morga. Podania wraz z odpisami wszelkich świadectw, życiorysem oraz powołaniem się na referencje 2—3 osób przysyłać należy pod adresem:

PŁOCK, KOMISJA ZIEMSKA OKRĘGOWA.

W sprawie wyżywienia ludności.

Na posiedzeniu Sejmu ustawodawczego w d. 29 lipca przyjęta została następująca ustawa w przedmiocie planu gospodarki zbożowej na okres gospodarczy roku 1919—20 (Monitor Polski Nr 169).

Ponieważ ustawy całkowitej jeszcze nie posiadamy — zadowolili się musimy wyjątkami — które pochwylić debatów sejmowych potrafili.

Położenie gospodarcze 1919 na 20 rok streszcza doskonale w swej przemowie sejmowej p. Minister Aprowizacji Minkiewicz w tych słowach:

„Wysoka Izbo! Po raz pierwszy w czasie tej wojny społeczeństwo polskie za pośrednictwem wybranych swoich posłów ma możliwość decydowania o sprawie pierwszorzędnej wagi, o sprawie wyżywienia swej ludności. Sprawa przedtem Polsce nieznaną w czasie pięcioletniej wojny stała się bardzo aktualną, przykłą, żywotną, bolesną i — powiedzieliśmy sobie otwarcie — drapieżną. I to po raz pierwszy Sejm wraz z Rządem sami już o tych sprawach decydować możemy. Zdawało się nam, że od chwili wyjścia z przyjaźni będziemy mogli odrzuć wprowadzić normalne warunki i żadne skrópo-

wania dla żadnej warstwy społecznej nie będą potrzebne.

Tymczasem okazało się inaczej. Produkcja nasza rolna, która przed wojną wynosiła 214 klg. ziarna na głowę ludności, spadła obecnie do cyfry 116 klg. na głowę, a więc niemal o połowę. A przecież ludność w Kr. Polskim nie ubyła — przeciwnie, zwiększyła się ona, a w pierwszym stopniu zwiększyła się procentowo ilość ludności miejskiej robotniczej i w ogóle bezrolnej.

Jeżeli utrzymamy minimalną normę 300 gr. na głowę, która jest niezbędnie potrzebna na wyżywienie, to czyni to rocznie 132 kg. ziarna. Jeżeli tę normę przyjmujemy za podstawę naszych obliczeń, to się okaże, że przy najlepszych nawet zbiorach, brak żywności Państwa polskiego wynosi ogromną ilość, co najmniej 60.000 wagonów produktów zbożowych — wliczając w to duże bardzo zapotrzebowanie kresów wschodnich. Przy tych warunkach niestety było rzeczą niemożliwą pozostawić ludność miejską bezrolną i robotniczą bez opieki Państwa i Rządu.

„Podobnie jak potrzeba bronić granic zawsze wymaga ofiarności, również i w tej ustawie są przebiegi tej potrzeby poświęce-

nia swoich egoistycznych interesów dla potrzeb ogólnopństwowych. Widzimy to w tem, że ustawa niniejsza pozwala Rządowi zająć pewne ilości zboża (określone przez Rząd), po to, ażeby temi ilościami można było zaprowiantować wojsko w pierwszym stopniu, a następnie w drugim — ośrodki przemysłowe i wielkomiejskie.

Następnie cała pozostała ilość produkcji rolnej nie pozostanie w wolnym, zupełnie nieograniczonym handlu, lecz będzie przedstawiała przedmiot handlu tych instytucji i organizacji, które do tego zostaną przez Rząd upoważnione. A więc te ilości posłużą w pierwszym stopniu na lokalną aprowizację naszych mniejszych miasteczek powiatowych i bezrolnej ludności.

„Art. 2 tej ustawy wiąże bardzo blisko Ministerstwo Aprowizacji, ten organ Rządu, który tę ustawę ma wykonać, ze społeczeństwem za pośrednictwem stałej rady aprowizacyjnej, podobnej do tej, która dzisiaj istnieje — ale mającej charakter organizacji stałej, powołanej do życia przez Sejm wspólnie z reprezentantami instytucji.

„W powiatach o tem decydować mają komisje powiatowe, wyłonione z sejmików powiatowych, a więc również ciała samorządowe, wybrane przez ludność, a

włąc mające zaufanie tej ludności. W miastach taką samą rolę odgrywać będą powstałe z wyboru rady miejskie, jest to zatem to współzycie stałe organów społecznych z organami rządowymi.

A oto głosy Sejmu w poszczególnych ich przedstawicielach. Poseł Arciszewski wnosł: „Nie powinniśmy dyskutować o wolnym handlu zbożem wtedy, gdy go brak w całym państwie. Skoro państwo nie jest w stanie dostarczyć go ludności po cenach maksymalnych i niezbędnych środków do życia, to chyba że jest jakaś możliwość porozumienia się, ażeby zapłacić za te artykuły tyle, żeby rolnik przy tych cenach państwowych mógł egzystować. Rząd polski w listopadzie 1918 r. podniósł cenę zboża o 50 proc. (??) choć rolnicy mówią, że oni są w możności przy 40 mk. za korzec prowadzić gospodarstwo.

Poseł Weinzieher: „Rząd, który nie jest w stanie wyżywić ludności, jest narażony na wszelkie skutki. Ludność głodna wyraża swe niezadowolenie w sposób gwałtowny, co doprowadza często do rozruchów, a więc pierwszorzędną sprawą dla Rządu jest zajęcie się dostarczeniem odpowiedniego pożywienia dla ludności państwa.

Poseł Ks. Adamski: „Drożyzna jest obecnie tak wielka, że aż

Kino-Teatr „MODERN“

PIEŚŃ MATKI

Dramat zyciowy
w 4 aktach.

DZIŚ

W roli głównej znakomity A L W I N N E U S.

NAD PROGRAM

Krzyk o pomoc

Sensacyjny dramat ame-
rykański w 2 aktach.

stach pomyśleć co będzie. Drogi są artykuły pierwszej potrzeby dla rolników, ale rolnik powada na to: podwyższenie ceny na młde! Skutkiem tego chleb jest droższy — i znów fabrykanci i robotnicy żądają podniesienia płac. I tak ceny rosną bez końca. To się powinno raz skończyć! Ponieważ rolnicy są dzisiaj w najkosztowniejszym położeniu, więc od nich trzeba rozpocząć. Życzymy rolnikom, żeby to, czego im potrzeba, dostali po najniższych ce-

nach, ale pragniemy, aby Rada Aprzywizacyjna dokładnie przyjrzała się cenom zboża i starała się je obniżyć. Obniżenie tych cen doprowadzi do obniżenia ich w każdej innej dziedzinie“.

Posel Wróblewski: „Wywóz zagranicę ziemiopłodów lub przetworów tychże, jak również ustępowania w tym kierunku czynione, winny być karane, jako przestępstwo zdrady stanu“.

Aresztowania bolszewików.

Warszawa, 7-8. (Tel. wt.)

Dzisiaj o godz. 10 i pół zrana policja państwowa aresztowała głównego organizatora strajków kolejowych Władysława Borenszteta.

Warszawa, (PAT) 7-8.

Onegdaj organa policji państwowej dokonały rewizji w lokalu pisma „Wiedza robotnicza“ przy ulicy Okopowej Nr. 30 i w piwnicy wykryły 7 karabinów najnowszej konstrukcji, 10 granatów ręcznych i 400 nabojów karabinowych.

Przewrót na Węgrzech.

Wiedeń 7-8. (K.P.)

Z Budapesztu donoszą: Rządy na Węgrzech objął arcyksiążę Józef Habsburg w porozumieniu z misją ententy.

Wołyń do Polski.

Warszawa, 7-8 (KBP.)

W dniu 1 b. m. przybyła do Warszawy delegacja Wielkiego Zjazdu, urządzonego przez ludność powiatów łuckiego, włodzimierskiego, rowieńskiego, dubieńskiego.

Delegacja ta składa się z Polaków, Niemców i Czechów, oraz delegatów ludności z poza frontu bolszewickiego.

Protokół Zjazdu delegacji doręczyła Naczelnikowi Państwa, ministrowi spraw zagranicznych i marszałkowi Sejmu.

Zjazd uchwalił rezolucję wyrażającą wolę ludności Wołynia należenia do Polski i prosi o jak najrychlejsze rozpoznanie wyborów do Sejmu warszawskiego, aby ludność Wołynia mogła pracować wspólnie z Polską.

D. 4 bm. delegacja była w departamencie wschodnim ministerjum spraw zagranicznych, Szeł departamentu przyrzekł jej poparcie.

Następnie delegacja była u nuncjusza, któremu wyraziła hołd dla Ojca św. i prosiła o pomoc. Mgr. Ratti przyrzekł poparcie Ojca św. wedle sił i mocy

i udzielił delegatom błogosławieństwa Apostolskiego.

D. 5 bm. delegacja była w Zarządzie cywilnym ziem wschodnich z prośbą o pomoc w szkolnictwie i rolnictwie. Złożyła osobny memoriał w sprawie rolnej.

D. 6 bm. delegacja złożyła memoriały posłom francuskiemu, angielskiemu i amerykańskiemu z prośbą o pomoc. Posłowie przyrzekli przesać memoriały swoim rządóm.

Surególnie poseł francuski interesował się przedstawioną mu sprawą.

Uwagę posłów zwracał udział Niemców i Czechów w delegacji.

Polska i Litwa.

Warszawa (K.P.) 7-8.

Naczelné dowództwo zażądało już kroki w celu zajęcia nowej linii demarkacyjnej pomiędzy Polską a Litwą zgodnie z uchwałą Rady pięciu (o uchwale tej donieśliśmy wczoraj).

Przyp. Red.)

Nowa linja oddaje w posiadanie Polski południową część Suwalszczyzny w ten sposób, że przyłączone będą okręgi z przeważającą ludnością polską dawnej gubernji suwalskiej.

Na północny wschód linja bieżąca będzie równoległa do linji kolejowej Grodno--Wilno--Dynaburg.

Odległość tej linji od kolei nieznaczną. Ludność polska okolic odciętych naturalnie żądać będzie dalszego posunięcia linji demarkacyjnej na zachód.

Żargon w Grodnie.

P. S. opowiada nam, iż wczoraj na dworcu warszawskim kolejowym widział rachunki Magistratu m. Grodna.

Na nich znajdowały się pieczętki z napisem w półkolu: „Magistrat m. Grodna“ — a pod tym napisem znajdował się napis w żargonie.

To znaczy, że Magistrat grodzieński tak dalece szanuje żargon, że uznaje za stosowne używać go nawet na swojej pieczęci.

Skoro mu nie wystarcza język polski, jako urzędowy, dlaczego obok żargonu nie umieści napisów także w językach rosyjskim i biał-

Przed wyborami.

Zarządzenie wyborów do Rady miejskiej już ogłoszono.

Okres wyborczy już rozpoczęty. Stanowiono następujące terminy:

D. 11 b. m. ma być ogłoszony skład komisji wyborczych, lokale wyborcze w każdym poszczególnym obwodzie wyborczym i godziny zajęć komisji wyborczych obwodowych.

D. 16 b. m. upływa termin sporządzenia list osób, uprawnionych do głosowania oraz termin przedstawiania ich do głównej komisji wyborczej.

D. 18 b. m. upływa termin zbierania list wyborców przez główną komisję wyborczą.

D. 18 upływa termin wywieśnięcia list wyborców w lokalach komisji miejscowych i składania reklamacji przeciw tym listom.

D. 27 b. m. upływa termin ostatecznego ustalenia list wyborców.

D. 4 września: termin ogłoszenia list kandydatów na radnych.

D. 7 września: wybory.

Ordynacja wyborcza zawiera następujące przepisy o składzie rady miejskiej i o jej członkach.

W art. 12. Członkami Rady miejskiej są radni i członkowie Magistratu.

W art. 13. Radni i zastępcy są wybierani na trzy lata.

W art. 14. Radny wybrany na członka Magistratu traci swój mandat, na jego zaś miejsce wchodzi zastępca.

W art. 16. Radni pełnią swoje czynności honorowo.

W art. 17. Jeżeli członek Rady miejskiej wchodzi w stosunki prawne z gminą, jako przedsiębiorca, dostawca lub dzierżawca, nie może sprawować swojego urzędu, dopóki trwa wspomniany stosunek i dopóki rachunki, zeń wynikające, nie będą ostatecznie uregulowane.

W art. 18. Radny, nie przybywający na posiedzenia w ciągu trzech miesięcy bez usprawiedliwionego powodu, traci mandat.

W art. 19. Radny nie może zajmować płatnej posady w magistracie. Pracownik miejski, wybrany do Rady miejskiej, musi zrzec się swojej posady na czas pozostawania w Radzie.

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego z d. 6 sierpnia 1919 r.

Front litewsko-białoruski.

Nieprzyjaciół zaatakował nasze pozycje na odcinku na wschód od Derewny. Rakowa i Łopacewicz. Atak odparto z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami.

Na odcinku Baranowicz oddziały nasze przeszły do ataku na linji rzeki Łani i oparowały Kleck.

W rejonie Łuninca odparto trzykrotne ataki nieprzyjaciela i posunęliśmy

się na wschód od Dawidgródka.

Na odcinku Łasy oddziały nasze odparły ataki nieprzyjacielskie, przeszły do kontrataku i zdobyły silnie obwarowaną przez nieprzyjaciela wieś Makroć.

Front galicyjsko-wołyński.

Bez zmiany.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Haller, pułkownik.

Janusów, boć przedź w Grodnie obok polaków i żargonowców mieszka także białorusini i rosjanie.

Żąd też takie wyróżnianie żargonu?

Magistrat jest przecież władzą miejską na ziemi polskiej i innego języka w pieczęci swojej, jak tylko polskiego, używać nie powinien.

Zwróć chyba władze wyższe uwagę na tę niewłaściwość.

Do polskiego żołnierza

Pani Pułkownikowi
Belka - Prazmow-
skiemu poświęcam

Gdy ciebie widzę, polski żołnierzu,

jak idziesz, strojny w legionów znak,

w ten srebrny wężyk, co na kołnierzu

amarantowy rozświetla szlak, —

kiedy tak krocysz z pieśnią wesolą,

niepomny grozy minionych dni,

a twoje jasne, dziecięce czoło

rycerskim ogniem i mocą łśni,

— to chciałbym biec na twe spotkanie

i na uliczny upadłszy bruk,

dziękczynnych modłów szeptać litanje

i serce rzucić do twoich nóg, —

i chciałbym upaść w twoje ramiona

i twą spaloną całować twarz

za tę Ojczyznę, co wybawiona

przez trudy twoje, obrońco nasz

Lecz, gdy szerokim płyniesz rozlewem

żelaznych huców w bojową dal,

i grzmiały proporce szumnym powiewem,

i błyska w słońcu ożreżna stal, —

gdy nieznający, co ból i trwoga,

przenikasz okiem moje krwawych pól

i nieulekłe idziesz na wroga

w armatnie gromy, w poświsty kul,

— wtedy topnieje radość, jak śnieg,

i milknie w piersi zdławiony głos,

i chciałbym tylko wejść w twe szeregi

i twój żołnierski podzielić los, —

zamienić spokój cichego domu

na pól bezludnych nęże i głód —

i w wichrów jęku, przy blaskach gromu

podjąć twój krwawy, męczeński trud

i, twojem świętem, brojny żelazem,

pójść obok ciebie w śmiertelny bój,

razem zwyciężyć lub zginąć razem,

żołnierzu polski, ty bracie mój!

Jan Bulhak.

Zakładnicy.

Ogłoszono następujący wykaz zakładników Polaków wziętych przez bolszewików:

1) w Bobrujsku:

Z Mińska: Ks. Medorowicz i ks. Cykoto z Dominikańskiego kościoła; ks. Jatowt z Katedry i ks. Knut ze Złotej Górki; dr. Malkiewicz. Daszkiewicz, Makowiecki, Gluchowscy matka i syn; Kleczewscy matka i syn.

Z Bobrujska: Ks. Józef [Skorel, kapelan szkół, Anna Jastrzębska.

2) w Smoleńsku:

Z Mińska: Szumowicz Paweł, Besser Michał, Rejtanowa Alina Sipałowa Jadwiga, Baczyńska Marja, Wołowiczowa Alina, Weronikowska.

Z Nowogródka: Kiersnowski.

Ze Stuczczyny: Wojniłowiczówna Helena jej matka.

Informacje.

W Państwowym Instytucie Gluchoniemych i Ociemniałych w Warszawie (Plac Trzech Krzyży 4—6) zajęcia szkolne rozpoczną się d. 3 września.

Egzamin dla nowowstępujących uczniów i uczennic gluchoniemych i ociemniałych odbędzie się d. 1 września od godziny 9 rano.

Podania o przyjęcie do Instytutu wraz z dokumentami (metryka urodzenia, świadectwo szczepienia ospy) składać należy do kancelarii zakładu przed 1 września.

Do oddziału gluchoniemych przyjmuje się dzieci od lat 8—10, do oddziału ociemniałych od 10—12.

W r. b. szkolnym otwiera się przy Instytucie klasę freblowską dla dzieci gluchoniemych od lat 5—7.

Opłata roczna z nauką wynosi 150 marek, za internat 1500 marek.

Nadużycia przy poborze.

W Węgrowie za łapownictwo i nadużycia, popełnione przy poborze do wojska aresztowano 16 osób. pomiędzy nimi: d-ra Karola Szamotę, d-ra St. Wojciechowskiego, felczera szpitala Ad. Iczuka.

Brali oni za uwolnienie pd wojska 300 do 3000 marek.

Nasi biskupi w Rosji.

Bolszewicy prześladowają naszych biskupów straszliwie. Biskup Ropp został aresztowany i przewieziony do Moskwy, gdzie umieszczono go w osobnej celi, która zamiast drzwi ma kraty. Przed celą stoi wartownik więzienny, który używa stale biskupa do wszystkich najcięższych i najtrudniejszych robót w więzieniu.

Również aresztowali bolszewicy biskupów Goglewskiego i Dubowskiego. Pierwotnie bolszewicy zwrócili się do obu biskupów o dostarczenie im dwunastu księży do robót przymusowych. Biskupi Dubowski i Godlewski wybrali dla siebie księży a za dwu ostatnich poszli sami. Żydzi mohylowscy, obawiając się wzburzenia ludności katolickiej, zwłaszcza py ewentualnem obaleniu władzy bolszewickiej, wyjednali uwolnienie wszystkich księży, natomiast obaj biskupi w dalszym ciągu przebywają na robotach przymusowych.

Z Warszawy.

Przewodniczący wydziału zaopatrywania magistratu m. st. Warszawy, w rozmowie z jednym z przedstawicieli prasy oświadczył, że od połowy września r. b. ministerjum aptowizacji wydawać

zamierza po 300 gramów maki na osobę, czyli, że na okres dwutygodniowy każda osoba otrzyma 13 funtów chleba kartkowego. Cena chleba wynosić będzie 55—60 fen. za funt, przy czem rząd nie tylko nie będzie dokładał, jak obecnie, ale jeszcze coś zarabiał. Jeżeli więc obywateli te się sprawdzą ludność nareszcie odetchnie trochę.

Z Wilna.

— W Wilnie aresztowano aktora kabaretowego Fortwiła z Warszawy po zarzucie zbiegostwa na rzecz Niemiec. Aresztowano go na rozkaz Warszawy F. jest żydem.

— Aresztowano p. Podgalskiego redaktora „Białoruskaja Dumka.

W Wilnie ogłoszono co następuje:

Dnia 19 lipca r. b. o godzinie 13-ej (1-ej w dzień) z okna domu Nr. 7 przy ul. 2-ej Portowa został dany strzał do przejeżdżającego w dorożce ulicą wojskowego.

Przybyła natychmiast policja i patrol żandarmerji polowej przeprowadziły rewizję w domu, która jednak sprawcy nie wykryła, gdyż dom posiada trzy wyjścia; przez jedno z nich strzelający prawdopodobnie zdołał zbiec.

Fakt strzału z okna domu został stwierdzony protokolarnie przez świadków wypadku.

Wobec uzasadnionego podejrzenia, iż strzał ten mógł być dany w celach prowokacyjnych, dla wywołania tumultu i starć między ludnością, co mogło być wyzyskaniem dla rozpowszechnienia w prasie wiadomości o pogromach, czynionych przez ludność polską i żołnierzy, zwracam się do ludności i wojska załogi wileńskiej ostrzeżeniem, by w razie takiego samego lub podobnego wypadku nie poddawał się prowokacji i zachowywała się z całym spokojem, natychmiast komunikując o wypadku policji i żandarmerji, która przeprowadzi stosowne zarządzenia.

Należy pamiętać, iż wywołanie nieporządków ulicznych i gwałtów wszelkiego rodzaju jest na ręce naszym wrogom i na szkodę ludności i wojska polskiego.

Tupalski

Plk. i D-ca m. Wilna.

Z Grodna.

W niedzielę dnia 10 sierpnia punktualnie o g. 8 min. 30 wieczorem odbędzie się w sali teatru miejskiego w Grodnie Włeczór poezji i pieśni polskiej staraniem grodzieńskiego „Zrzeszenia nauczycielskiego”. Program wieczoru obejmie żywe słowo, deklamacje chórowe, wykonane przez nauczycielstwo grodzieńskie, jako też solowe, wygłoszone przez pannę Stanisławę Bogusiewiczównę z Przemyśla, śpiewy chórowe nauczycielstwa, nadto pieśni Noskowskiego, Karłowicza i ludowe, które śpiewać będzie znana już publiczności grodzieńskiej z występu podczas uroczystości grunwaldzkiej panna Marja Tańska z Warszawy.

Poważny wieczór, poświęcony jedynie polskiemu artyzmowi zjedna zapewne dzielnemu nauczycielstwu grodzieńskiemu chętnych słu-

chaczy, tem bardziej, że zarówno sfery wojskowe, prosił o zdanie i poparcie w tej mierze, jak też liczne głosy obywatelskie pochwalają ten zamiar powrotu do dzielny artyzmu wobec licznych współczesnych dążeń do łączenia Muz w zespoły baletnicze, a nawet ogródki.

Dochód z wieczoru przeznaczony będzie na cele własnego domu dla „Zrzeszenia nauczycielstwa”.

Dlaczego?

— Dlaczego na ul. Sosnowej w domach Nr. 36 i 44 istnieją jeszcze domy rozpusty, mimo zakazów policyjnych?

Z miasta

Inspekcja lekarska.

Wczoraj bawił w Białymstoku inspektor lekarski armji polskiej generał dr. Hordyński i dokonał rewizji szpitala wojskowego. Zarząd szpitala zasłużył na pochwałę.

Z gimnazjum.

Zapisy uczniów do gimnazjum tutejszego przyjmowane będą od dzisiaj codziennie w godz. od 10 do 12.

Marki stemplowe.

Marki stemplowe nabywać można w kasie powiatowej w pałacu Branickich.

Sprawozdanie.

Otrzymałmy, z prośbą o ogłoszenie, następujące sprawozdanie z zabawy urządzonej w d. 27 lipca r. b. w ogrodzie ks. Józefa Poniatowskiego na rzecz nędzy wyjątkowej, przez Polski Komitet Opieki Społecznej.

Dochód: za bilety, wejściowe mk. 4258,20, dochód z loterii mk. 2049,51, dochód z bufetu mk. 2244,35, dochód z konfetti i kwiatów mk. 582,79, wóz mk. 382,80, lalka mk. 63,00, poczta mk. 69,60, ofiary gotówką mk. 63,40, ofiara p. Szpadkowskiego mk. 5,00, razem mk. 9718,63.

Rozchód: zarząd miasta mk. 115,00, wynajęcie orkiestry mk. 760,00, dekoracja ogrodu mk. 448,60, bufet mk. 1774,15, wóz mk. 210,00, druk 363,00, fanty 1819,90, razem 5490,65.

Wynosi tedy: czysty zysk mk. 4228.

Komisji oraz wszystkim, którzy łaskawie wzięli udział w urządzeniu zabawy d. 27 lipca na rzecz nędzy wyjątkowej P. K. O. S. składa serdeczne „Bóg zapłać”.

P. K. O.

Dzisiaj o godz. 7 w. w lokalu Centrali odbędzie się posiedzenie Polskiego Komitetu Opieki Społecznej.

Żydzi protestują.

Ósmu członków frakcji żydowskiej tymczasowego Komitetu miejskiego wniosło do tegoż memoriał przeciw przyłączeniu przedmieść do miasta.

Memoriał ten zawiera szereg motywów zkończy się wezwaniem

Za Redaktora: Benedykt Filipowicz